ORĘDOWNIK POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Abonament:
kwartalnie: w ekspedycji . . . . 180.00 mk.
miesięcznie na poczcie . . . . 60.00 mk.
numer pojedyńczy . . . . 10.00 mk.

Dział urzędowy = nieurzędowy

Koźmin, sobota dnia 21-go stycznia 1922 r.

Ogłoszenia:
wiersz nonparelowy lub miejsce jego . . . . . 5.00 mk.
wiersz reklamowy w dziale nieurzędowym . . . . 10.00 mk.
Dla ogłaszających z poza powiatu 50 % więcej

Nr. 6 | **Za redakcję:** Dział urzędowy: Starostwo; nieurzędowy: E. Kraszewski w Koźminie. Wychodzi 2 razy tyg. Ogłoszenia przyjmuje się do wtorku i piątku godz 9 przedpoł. | **Druk:** ZAKŁAD GRAFICZNY EDWARDA KRASZEWSKIEGO w KOŹMINIE. Nakład własnej księgarni. Telefon 84. Adres telegraficzny: Orędownik Koźmin | **Rok 35**

Wrazie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tym podobnych nieprzewidzianych okoliczności wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub doodszkodowania.

Dział urzędowy

Nr. 31.

Dodatek do rozporządzenia policyjnego w sprawie licencjonowania ogierów z dnia 10. 11. 1893 r. na obwód byłej rejencji poznańskiej i z dnia 20. 6. 1896 r. na obwód byłej rejencji bydgoskiej.

Na mocy §§ 6, 12 i 15 ustawy o administracji policji z dnia 11. marca 1850 (zbiór ustaw str. 265) oraz § 137 ustawy o administracji krajowej z dnia 30. lipca 1883 (zbiór ustaw str. 195) rozporządzam niniejszem za zgodą Rady Prowincjalnej na obszar Województwa Poznańskiego następujące zmiany rozporządzeń policyjnych z dnia 10. 12. 1892 r. na obwód byłej rejencji poznańskiej (Dzien. Urz. 1893 str. 205) i z dnia 20. 6. 1893 r. na obwód byłej rejencji bydgoskiej (Dzien. Urzęd. str. 306).

§ 12 otrzymuje następujące brzmienie:

Za licencjonowanie ogierów pobiera się następujące opłaty. Od każdego ogiera pierwszy raz 250 mk. — dwieściepięćdziesiąt marek — o każdym późniejszym roku 125 marek — stodwadzieściapięć marek — za odlicencjonowanie 60 mk. — sześćdziesiąt marek — Za licencjonowanie w późniejszym jak przepisanym terminie osobnych opłat się nie pobiera (zob. jednakowoż § 11.

§ 131 i 2 otrzymuje następujace brzmienie.

Przewodniczący i członkowie komisji licencyjnej otrzymują dyety i koszty podróży według klasy IV. pragmatyki urzędników państwowych stósownie do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5. sierpnia 1920 r. (Dzien. Ust. nr. 74)

§ 16 rozporządzenia b. rejencji poznańskiej i § 17 19 i 18 rozporządzenia b. rejencji bydgoskiej zmienia się tyle, że zamiast dotąd przewidzianej grzywny wstępuje grzywna aż do 600 marek.

Powyższy dodatek wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. — 1791/21 IV. B. —

Poznań, dnia 18. czerwca 1921 r.

Wojewoda.

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.

— L. dz. 3524/221 St I. —

Koźmin, dnia 17. stycznia 1922 r.

Starosta.

w z. Andrzejczak.

Nr. 32. Urzad Cukru b. dzielnicy Pruskiej komunikuje, że termin zrealizowania znaczków dodatkowych na cukier prolonguje się do końca b. m.

— L. dz. 12/22 U. G. —

Koźmin, dnia 20. stycznia 1922 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

Nr. 33. **Zestawienie wydanych kart łowieckich w miesiącu grudniu 1921 r.**

1. Stawowy Ignacy, gospodarz, Koźmin
2. Lewandowicz Stefan, urzęd. gosp. Dierzanów
3. Giezek Roman, młynarz Wyganów
4. Reimann Karól III. gosp. Siedmiorogowo
5. Wenz Otton, urzędnik gosp. Zalesie Małe
6. Bogusz Władysław, elew leśny Biała Róża
7. Scheuermann Adolf, leśniczy Taczanówka (kartę wolną od opłaty)
8. Przyłuski Franciszek, właśc. ziemski Łagiewniki
9. Przyłuski Stanisław, syn właśc. ziem. Łagiewniki
10. Priem Joach., urzęd. gosp. Kaczagórka (3 dniową)
11. Patryas Jan, gosp. Kaniew
12. Wolniak Franciszek, gosp. Kaniew
13. Nowak Kazimierz, gosp. Staniew
14. Seidler Robert, leśniczy Obra
15. Wyrwiński Ignacy, gosp. Trzecianów
16. Murawski Maciej, gosp. Trzecianów
17. Wyszyński Zygmunt, gimnazyasta Poznań
18. Spieszak Wojciech, gosp. Suśnia
19. Paterek Józef gosp. Wałków
20. Perdziak Jan, gospodarz Kaniew

— L. dz. 10/22 St. a. —

Koźmin, dnia 11. stycznia 1922 r.

Starosta.

w z. Andrzejczak.

Dział nieurzędowy

Ulgi daninowe.

Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej komunikuje:

Danina jest płatna w pełnej wysokości w dwóch równych ratach i w terminach, oznaczonych w Ustawie (art. 17, 19, 21, 22, 23 i 24), o ile płatnikom nie przysługują względnie nie będą przyznane ulgi.

System ulg jest w Ustawie ściśle unormowany (art. 36—48).

Już przy obliczeniu daniny przez władze stosuje się z urzędu ulgi dla powiatów, dotkniętych zniszczeniami wojennemi, tj. dla powiatów brodnickiego, lubawskiego i działdowskiego, przez obniżenie mnożników dla daniny, obliczonej na podstawie podatku gruntowego (art. 36) dalej ulgi dla małorolnych, opłacających podatek gruntowy nie ponad 17,60 mk. (art. 37), wreszcie dla lokatorów, zajmujących mieszkania conajwyżej dwupokojowe.

Również z urzędu, lecz po obliczeniu daniny, będą udzielane ulgi w spomnianych powiatach płatnikom podatku gruntowego, szczególnie dotkniętym zniszczeniami wojennemi (art. 38, p. 1. i 39) a we wszystkich powiatach płatnikom podatku gruntowego dotkniętym nieszczęściami losowemi (art. 38, p. 2. i art. 40). W obydwóch wypadkach są właściwe do przyznawania ulg w ramach określonych w Ustawie kontyngentów (2 proc.) powiatowe komisje obywatelskie, które które polegają przytem na zbiorowych wnioskach rad gminnych wzgl. przełożonych obszarów dworskich (art. 42, część pierwsza). Wnioski mają być przedkładane komisjom obywatelskim niezwłocznie po upływie terminu wyłożenia ksiąg poboru (art. 42, par. 58 Rozporządzenia wykonawczego i art. 15 część druga). Komisje obywatelskie przydzielają z powiatowego kontyngentu ulg poszczególnym gminom i obszarom dworskim subkontyngenty, z których rady gminne przyznają ulgi indywidualnym płatnikom (art. 42, część druga). Płatnikom w obszarach dworskich mogą powiatowe komisje obywatelskie przyznawać ulgi tylko bezpośrednio.

Wszelkie inne ulgi będą udzielane tylko ua prośbę płatników (art. 48).

Ustawa odróżnia:

a) ulgi w formie częściowego lub całkowitego umorzenia daniny,

b) ulgi w formie zezwolenia na odroczenie zapłaty lub rozłożenie jej na raty.

Do a): Powiatowe komisje obywatelskie udzielają ulgę w granicach kontyngentu przewidzianego w art. 38, p. 2) (2 proc.), płatnikom podatku gruntowego, będącym faktycznymi posiadaczami osad nowo nabytych z parcelacji rządowej, o ile zostali zakwalifikowani przez Urząd Ziemski do kategorji tych którzy w b. roku nie są w stanie zapłacić więcej jak 20 proc. sumy szacunkowej nabytego gruntu (art. 41).

W ramach ustalonych kontyngentów (10 wzgl. 15 proc,) art. 38 p. 4 i 5) udzielają w miastach i gminach wiejskich o charakterze miejskim (par. 10) miejskie wzgl gminne komisje obywatelskie a w powiatach powiatowe komisje obyw[illegible] ulg płatnikom daniny, obliczonej na padstawie [illegible]tków budynków, procederowego, wyszynkowego i od handlu domokrążnego w tych wyjątkowych wypadkach w których dopełnienie obowiązku zapłacenia daniny zagrażałoby egzystencji ekonomicznej płatnika (art. 44 część pierwsza).

W tych samych wypadkach udziela ulg płatnikom daniny, przypadającej od osób prywatnych, obowiązanych do publicznego składania sprawozdań (spółki akcyjne, spółki akcyjne komandytowe, wszystkie spółki zapisane (zarobkowe) towarzystwa z ogr. por. o ile uprawiają interesy bankowe), dyrektor Izby Skarbowej (w Poznaniu wzgl. w Grudziądzu), od którego decyzji przysługuje płatnikom prawo odwołania się do Ministra Skarbu (art. 38 p. 4, 19, 44 część druga).

Do b): Miejskie wzgl. w gminach wiejskich o charakterze miejskim gminne) kom. obywatelskie są obowiązane odroczyć uiszczenie daniny, przypadającej od płatników podatku budynkowego, najdłużej od lat pięciu, lub od czasu wcześniejszej sprzedaży nieruchomości, za opłatą 6 proc. za zwłokę rocznie o ile właścicielami nieruchomości są wdowy lub sieroty, a wysokość ich ogólnego dochodu nie przekracza uposażenie służbowego urzędnika państwowego XI stopnia płacy w danej miejscowości w dniu wejścia w życie Ustawy (art. 45).

Powiatowe wzgl miejskie i gminne komisje obywatelskie są władne daniną wszelkich kategorji, prócz daniny od osób prawnych obowiązanych do publicznego składania sprawozdań w wypadkach, w których dopełnienie obowiązku zapłacenia daniny zagrażałoby egzystencji ekonomicznej płatnika, odroczyć lub rozłożyć na raty na okres nie dłuższy jak 12 miesięcy za opłatą odsetek za zwłokę w stosunku 1 proc. miesięcznie, jeżeli kwota daniny nie przekracza 100 000 mk. Przeciw orzeczeniu komisji przysługuje płatnikom prawo odwołania się do dyrektora Izby Skarbowej. Odwołanie należy składać władzy, którą obliczyła daninę wzgl. której płatnik przedłożył obliczenie, w terminie 14 dniowem od dnia następnego po uwiadomieniu płatnika o decyzji komisji (art. 46).

We wspomnianych właśnie wypadkach jest Dyrektor Izby Skarbowy władny daninę, przypadającą od osób prawnych obowiązanych do publicznego składania sprawozdań w ogólności jako też daninę wszelkich innych kategorji, jeżeli kwota jej przenosi 100 000 mk., odroczyć lub rozłożyć na raty na okres nie dłuższy jak 12 miesięcy za opłatą odsetek za zwłokę w stosunku 1 proc. miesięcznie.

Odroczenie lub rozłożenie na raty musi być uzależnione od uprzedniego zabezpieczenia kwoty daniny. Płatnikom przysługuje prawo odwołania się do Ministra Skarbu (art. 47).

Odroczeń i rozłożeń daniny na raty nie należy przyznawać osobom karanym za lichwę towarową i za przestępstwa pochodzące z chęci zysku, osobom, które magazynują towary, a wstrzymują ruch swoich przedsiębiorstw, osobom, które wstrzymują się ze sprzedażą towarów w celu uzyskania lepszej konjunktury, jakoteż tym właścicielom posiadłości ziemskich, którzy nie wykażą że już sprzedali zbiory, normalnie na sprzedaż przeznaczone itp. Natomiast przy przyznawaniu ulg zwracać należy uwagę na nieuszczuplanie normalnego stanu inwentarza, srodków produkcji, zboża na siew itp. (par. 1).

Wszelkie prośby o ulgi należy wnosić w ciągu dni 30 po ogłoszeniu rozporządzenia wykonawczego, zatem do 6. lutego br.

Prośby spóźnione odrzuca się (art. 48).

Prośby składa się do władz i organów, oznaczonych w art. 48 i par. 63. W każdym wypadku mogą być prośby wnoszone do władz, obliczających daninę, zatem do właściwych wydziałów powiatowych, magistratów i zarządów gmin wiejskich o charakterze miejskim par. 64. 6, 4 i 10).

Przy wydziałach powiatowych i magistratach miast wydzielonych (Poznań, Bydgoszczy, Torunia i Grudziądza) będą utworzone dwie komisje (ziemska i przemysłowo-handlowe), przy magistratach innych miast i zarządach gmin wiejskich o charakterze miejskim jedna komisja (przemysłowo-handlowa) (art. 49, par. 64).

Nadużycia w państwowej fabryce olejów mineralnych (odbenzyniarni.)

W „Kurj. Poznańskim" czytamy co następuje: Jak wiadomo przy odpowiedniej gospodarce, państwowa fabryka olejów minieralnych w Drohobyczu winna dać skarbowi państwa miljardowe dochody, w rzeczywistości zaś wykazuje ogromny deficyt. Tymczasem inne rafinerje prywatne bez porównania mniejsze od państwowej np. „Galicja" wykazują miljardowe zyski. Jedna akcja „Galicji" nominalnej wartości 300 kor., dochodzi do 150 tys. mkp. wartości giełdowej

Cóż jest przyczyną strat fabryki rządowej? Przedewszystkiem ogólny bezład i anarchją, które wszędzie i zawsze stanowią otwarte pole do nadużyć.

Z pośród licznego zastępu zatrudnionych w fabryce inżynierów, których liczba notabene jest bez porównania większa aniżeli w czasach przedwojennych, większość nie ma nawet określonego zakresu działania.

Niezależnie od fabryki, a nawet za wiedzą jej dyrekcji, niektórzy z nich zajmują stanowiska w różnych prywatnych spółkach naftowych i fabrykach.

Panowie dyrektorowie i inżynierowie muszą utrzymywać na koszt państwowy liczne pojazdy, konie do wyjazdu i samochody, służące do prywatnych przejażdżek i wycieczek. Rej wodzi w pomysłach różnych zabaw, polowań, wycieczek na koszt skarbu p. dyr. Kozicki, otaczający się stale gronem „wybranych" dystyngowanych dam, urzędniczek fabryki. Nierzadkie są też dalsze podróże dyrektorów samochodami rządowemi w interesach prywatnych do Krakowa i Bielska.

Pan Kozicki, który prowadzi pewne prace budowlane fabryki, zamiast rozszerzać zakłady i warsztaty, pracy, buduje luksusowe pałace, wile oraz gmach kasyna z wielką salą balową. Prace te prowadzone są systemem specjalnym przy którym będąc już zeszłej zimy pod dachem po upływie roku nie są jeszcze wykończone. Zdaje się, że przyczyna leży tu w umowie z fabryką, według której od ogólnej sumy kosz-

tów budowy przedsiębiorcy otrzymują osiem procent gratyfikacji. Leży więc w ich interesie, aby budowa trwała jak najdłużej i jak najdrożej kosztowała.

Do zwyczajów fabrycznych należy między innemi okradanie skarbu drogą obniżania należnych opłat stemplowych, przy pomocy sfingowanych kwitów umowy z dostawcami żydowskimi, jak np. z Borgmannem (b. dorożkarz drohobycki) i Neuwalderem z Wiednia.

Nadmienić też należy o skandalicznej gospodarce w magazynach technicznych, których kierownikiem jest p. Nowak. W olbrzymich prowizorycznych szopach niszczeją materjały miljonowej wartości, które następnie jak np. cement wywozi się na śmietnik, jako nieużytek.

Do personalu urzędników fabryki przyjmowani są wielokrotnie ludzie skompromitowani jak np inżynier Lombeck, zdegradowany b. oficer W P.

Długo by jeszcze można wyliczać nieskończoną litanję nadużyć popełnianych na terenie fabrycznym. Ograniczymy się do wykazania jeszcze: wykonywanie kosztowych prac prywatnych przez warsztaty fabryczne opłacanie i żywienie na konto skarbu często po 2 służące, niańki lub kucharki, obsługujące każdego dygnitarza fabrycznego, wypłacanie niektórym „faworytom“ renumeracji na podstawie kwitów na sfałszowane nazwiska, wydawanie deputatów rządowych aprowizacyjnych po cenach, wynoszących 10 procent wartości rynkowej, osobom nic wspólnego nie mającym z fabryką, przemycanie przez parkan całych transportów produktów fabrycznych celem uniknięcia opłat podatkowanych miesięcznych urzędującej przy bramie wejściowej fabryki kontroli skarbowej.

Jednak mimo to wszystko, mimo, że stosunki w Drohobyczu głośne są na całą okolicę, mimo że przyjeżdżały tu liczne komisje kontrolujące, mimo, że sąd powiatowy w drochobyczu prowadził w tej sprawie już śledztwo, jakaś niewiadoma siła utrzymuje potentatów fabrycznych na stanowisku, nie przeszkadzając ich dewastacyjnej gospodarce prowadzonej według zasady „apres nous le deluge“.

Sąd drohobycki, mimo, że posiadał wszelkie dane celem zdemaskomania gospodarki fabrycznej, w ostatniej chwili, gdy już miał być wydany rozkaz aresztowania niektórych członków zarządu fabryki, śledztwo powstrzymał i wszystko pozostawił w stanie dotychczasowym.

Co na to wszystko władze i komisja sejmowa?

Okradanie Skarbu.

W związku z kradzieżą butów z magazynów wojskowych w koszarach Sobieskiego, policja krakowska stwierdziła, że aresztowany urzędnik II-ej rangi Maciejko jest człowiekiem bogatym, gdyż posiada przeszło 20 miljonów marek. Maciejko, człowiek żonaty, ojciec trojga dzieci, nawiązał stosunek miłosny z robotnicą, kobietą starą i brzydką, i razem z nią upijał się, a następnie okradał magazyny. W chwili aresztowania miał Maciejko przygotowane do wywozu 34 skrzyń obuwia, czyli prócz sprzedanych 2 tysięcy par zamierzał ukraść 98 skrzyń gdyż, jak stwierdzono przedtem jeszcze, Maciejko przygotował 64 skrzynie na sprzedaż. Sprawa ta wykryła się dzięki doniesieniu szofera, oburzonego tem, że złodzieje dali mu małą nagrodę.

Sprawa G. Śląska

Postulaty ludności śląskiej.

Katowice, (AW.) Wczoraj odbyło się posiedzenie Naczelnej Rady Ludowej, na którem postanowiono zwrócić się do rządu polskiego z prośbą o uwzględnienie następujących życzeń ludności górnośląskiej. Dotychczasowe urzędy powinny być utrzymane w tej samej liczbie co obecnie. Przepisy niemiecki mają w przyszłości obowiązywać w administraci pocztowej. Również taryfy niemieckie nie ulegną żadnej zmianie. Językiem urzędowym będzie język polski, jednak w praktyce język niemiecki będzie również dopuszczalny. Ponieważ znaczna część dotychczasowych urzędników niemieckich opuści Górny Śląsk po objęciu władzy przez Polskę, trzeba więc będzie ich zastąpić przez nowe siły miejscowe, bądź sprowadzić urzędników pocztowych z innych dzielnic Polski. Trudności z tego powodu dadzą się łatwo pokonać. Obecnie daje się zauważyć na Górnym Śląsku brak materjałów telefonicznych i telegraficznych. Należy temu zaradzić. W przyszłem województwie śląskiem poczta i telegraf winny być wyjęte z zarządu autonomicznego i podległe bezpośrednio ministerjum pocz w Warszawie. Prócz tego na posiedzeniu Naczelnej Rady Ludowej postanowiono utworzyć specjalny wydział celny przy N. R. L. — W sprawie daniny uchwalono, że ustawę o daninie należy rozciągnąć na G. Śląsk, ale część o trzymanych w ten sposób pieniędzy wpłynąć ma do skarbu województwa.

Żądania niemieckie.

Berlin, 17. 1. (K P) „Vorwärtz“ w artykule omawiającym położenie na Górnym Śląsku pisze, że pertraktacje polsko - niemieckie nie rokują najlepszych nadziei. Delegacja polska nie chce uznać dwóch kardynalnych żądań niemieckich, a mianowicie pozostawienia niemieckich związków zawodowych w obrębie części Górnego Śląska przypadających Polsce w związkach macierzystych i udzielenia gwarancji, że własność niemiecka będzie nietykalna. Pierwsze żądanie niemieckie powinno być uwzględnione, gdyż nie mając potężnych związków zawodowych za sobą, klasy robotniczy wnet uległyby beznadziejnym stosunkom socjalnym, panującym w Polsce. Odnośnie do gwarancji, Niemcy nie zaspokoją się pięknymi frazesami polskimi

Wołanie o autonomję na pruskiej części Górnego Śląska podnosi się z kół, które wobec polskości jego najwięcej zgrzeszyły. Otóż tamtejsze nauczycielstwo niemiecko-katolickie, widząc jak ministerstwo oświaty w Berlinie traktuje nauczycieli katolików, woła na stronie 727 nr. 51/21 „Katholische Schulzeitung für Norddeutschland“. „Katholische Lehrer Oberschlesiens, merkt es euch! Wenn wir hier keine Autonomie bekommen, dann geht hier ein Hakatismus los, gegen den der bisherige ein Kinderspiel war.“ To znaczy: „Spamiętajcie to sobie, nauczyciele katoliccy na G. Śląsku! Jeżeli tutaj nie otrzymamy autonomji, to wybuchnie u nas taki hakatyzm, wobec którego poprzedni był dziecinną igraszką“. Żal to i strach po niewczasie. Było w plebiscyście głosować za katolicką Polską, od wieków tolerancyjną dla wszelkich wyznań!

Zabytki polskie w Rosji.

W środę odjeżdżał z naszego miasta do Moskwy dyrektor biblioteki uniwersyteckiej dr. Kunze ażeby wziąć udział w dalszych pracach t. zw. komisji specjalnej której celem jest wydostanie z Rosji polskich zabytków. Równocześnie wyjeżdża z Lwowa drugi członek komisji dr. Czołowski. Dr. Kunze pracuje w komisji jako ekspert w sprawach rewakuacji bibljotek i archiwów. Idzie przedewszystkiem o odzyskanie bibljoteki Załuskich, która, jak wiadomo, stała się podstawą bibljoteki publicznej w Piotrogrodzie, dublety zaś z niej rozproszono po całej Rosji. Bibljoteke uniwersytetu warszawskiego wywiozły władze rosyjskie do Rostowa nad Donem, gdzie znajduje się do dziś dnia. Po tych bibljotekach idzie o odzyskanie mnóstwa innych objektów, archiwów itd. Jest to praca ciężka i zmudna komplikuje ją nadto pewień punkt instrukcji wykonawczej traktatu ryskiego, w myśl którego za objekty, stanowiące podstawę pewnych zbiorów za zgodą całej komisji t. j. delegatów stron obu można dać ekwiwalent nie w pieniądzach.

Ze świata

Niemcy płacą!

Berlin. (Gł.P.) Zapłata pierwszej raty 30 miljonów marek niemieckich w złocie, które Niemcy mają wpłacać według wymagań komisji reparacyjnej co 10 dni od 18 stycznia począwszy została dzisiaj uskuteczniona.

Wiadomości pozamiejscowe

Borek (Lichwa.) Pewien stolarz zrobił trumnę dębową, żądając za nią 180 tysięcy marek. Gdy mu zagrożono karą za lichwę, opuścił 80 tysięcy, odbiorca jednak nie chce więcej zapłacić jak 80 tysięcy mk. Jeśli zatem 100 tysięcy marek można na jednej trumie opuścić, to jaki zysk stolarz sobie liczy, gdyby po pierwszej cenie sprzedał?

Poznań. Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej. We wtorek odbyło się pierwsze inauguracyjne posiedzenie Rady Miejskiej, poprzedzone uroczystem nabożeństwem, na którem śpiewał chór i soliści opery. W sali obrad zajęli prawą stronę radni z Koła Obywatelskiego, złożonego z przedstawicieli partji Zw. L. N. i Klubu Mieszczańskiego. Za nimi w końcu sali dwaj posłowie Niemcy, środkowy rząd zajęła Chrześcijańska Demokracja, za nią przedstawiciele inwalidów, lewą stronę sali przedstawiciele N. P. R. 2-ch Młodopolaków, a za nimi socjaliści i komuniści. Jeden z członków partji komunistycznej nie stawił się na posiedzenie, ponieważ przed kilku dniami został aresztowany.

Skład Rady Miejskiej jest następujący: Koło Obywatelskie 38, Chrześcijańska Demokracja 10, Inwalidzi 2, N. P. R. 7, Młodopolacy 2, P. P. S. 2, S. D. 2, Niemcy 2, komuniści 5.

Posiedzenie otworzył wiceprezydent, dr. Kiedacz, który między innemi podniósł doskonałe tradycje gospodarki m. Poznania, poczem objął przewodnictwo najstarszy wiekiem radnych, p. Rutter. Następnie dokonano wyborów Prezydjum i Komisji. Na przewodniczącego wybrano d-ra Mieczkowskiego z Koła Obywatelskiego (Zw. L. N.), na zastępcę przewodniczącego p. Wybieralskiego, Koła Obywatelskiego (Kl. M.). Ponieważ stanowiska sekretarza i podsekretarza zrzekła się Chrześcijańska Demokracja, urażona tem' że nie otrzymała mandatu wiceprzewodniczącego. mandaty te przypadły również Kołu Obywatelskiemu. W końcu odbyły się na podstawie porozumienia wszystkich klubów wybory do komisji.

Ruch w Towarzystwach.

Towarzystwo Sokół komunikuje że urządza w krótce **bal maskowy**. Panie i panowie które chcą brać udział, zechcą się zgłosić po informacje do druha naczelnika St. Antoniewicza, ul. Borecka do dnia 25 bm.

Zarząd.

Zebranie Tow. Czerwonego Krzyża odbędzie się w wtorek 24 bm o godz. 7½ wieczorem na salce Domu Katolickiego. O liczny udział prosi

Zarząd

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

W sprawie z oskarżenia prywatnego maszynisty **Jana Pappelbauma** z Koźmina oskarżyciela prywatnego przeciwko maszyniście **Ludwikowi Krystkowi** z Koźmina oskarżonemu o występek §§ 185 i 186.

Sąd Pokoju w Koźminie na posiedzeniu w dniu 30. listopada 1921 r. odbytem przy udziale: Przewodniczącego: sędzia pokoju Balcerek Ławnik: Miedziński gospodarz z Gałązek 2. Łąkowski z Staniewa Sekretarza: rejestrator Wawrzyniak orzekł: Oskarżonego uznaje się winnym występku z §§ 185 i 186 nk. i zasądza go się na 1000 marek grzywny a w razie niemożności ściągnięcia za każde 100 marek 1 (jeden) dzień więzienia i na koszta postępowania.

Zarazem wolno prywatnemu oskarżycielowi wyrok niniejszy raz na koszt pryw. oskarżonego w Orędowniku Koźmińskim ogłosić.

podp. Balcerek podp. Wawrzyniak

W naszym rejestrze spółkowym zapisano dzisiaj pod Nr. 22 zapisanej spółki Landwirtschaftliche Kreisgenossenschaft für Bezug u. Absatz, Sp. zap. z ogr. odp. w Koźminie:

W miejsce ustępujących członków Zarządu Alwina Richtera i Karola Schoepke-go wybrano do Zarządu Fryderyka Labitzke-go, rolnik w Koźminie i Wilhelma Hanscha, rolnika w Lipowcu.

Koźmin, dnia 16. stycznia 1922 r.

Sąd powiatowy

W naszym rejestrze handlowym A Nr 194 zapisano przy jawnej spółce handlowej „Dom Handlowo Eksportowy w Koźminie“ że spólnik Jan Galiński ze spółki wystąpił i że firma pozostaje niezmienioną.

Koźmin, dnia 16 stycznia 1922 r.

Sąd powiatowy